

Zdaniem prezesa KRIR

„Ziemia płody już
wydała.

**Bóg nam dał
błogosławieństwo”**

Czytaj na stronie 2

**Jakie zmiany zaszły
w przepisach
o rolnictwie
ekologicznym?**

Odpowiada

Dorota Metera

– prezes BIOEKSPERT

Sp. z o.o., sekretarz Rady
Rolnictwa Ekologicznego

Czytaj na stronie 2

Krajowe Forum Zbożowe

Czytaj na stronie 4

Wypowiedź

wiceministra rolnictwa

Czas na grupy

producentów rolnych

Czytaj na stronie 5

Stan obecny

i perspektywy uprawy

pszenżyta w Polsce

Czytaj na stronie 6

Bliżej Instytutu Zootechniki

Hodowla i chów

fermowy ślimaka

winniczka

Czytaj na stronie 8

Partnerzy medialni

Polska Wieś **agro news**
www.agronews.com.pl
TELEWIZJA INTERAKTYWNA
www.agronews.com.pl

Krajowa Rada Izb Rolniczych

Jasnogórskie Święto Plonów

Koniec zniw zgodnie z wielowiekową tradycją stawał się świętem zwanym w zależności od różnych części Polski dożynkami, wyżynkami, wieńcem czy obżynkami. Według zniwnej tradycji, po ścieciu ostatniego łanu dziewczęta uczestniczące w pracach polowych wiły ze ścieżnych zbóż wieńce dożynkowe, które przybierały kolorowymi wstążkami, ziołami, kwiatami oraz orzechami. Często wieniec taki stanowił cały snop zboża. Wieńce te wraz z bochnem chleba upieczonego z ziarna zętego zboża żniwiarze składali w darze gospodarzowi jako dowód swojej ciężkiej pracy.



Obecnie zgodnie z ludową tradycją, dożynki odbywają się w prawie każdej gminie, a role gospodarza pełni wójt, starosta czy wojewoda. Najważniejsze jednak święto dziękczynienia za plony ma miejsce w Częstochowie. Tradycyjnie już od wielu lat u progu jesieni – w pierwszą niedzielę września – na Jasnej Górze spotykają się rolnicy z całej Polski, aby podziękować Bogu za plony i prosić o błogosławieństwo na następne żniwa.

W tym roku, 6 września, w uroczystościach dożynkowych na Jasnej Górze połączonych z II Pielgrzymką Izb Rolniczych uczestniczyło około 40 tysięcy wiernych na czele z Prezydentem RP **Lechem Kaczyńskim** wraz z małżonką, Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Markiem Sawickim** i **Wiktorem Szmulewiczem**, prezesem Krajowej Rady Izb Rolniczych.

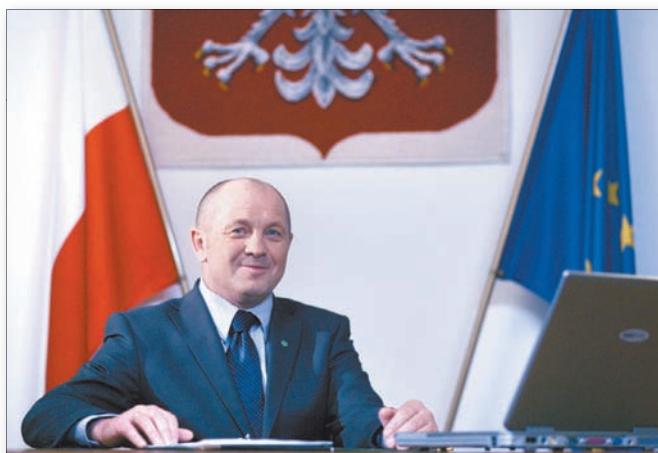
dokończenie na str. 3

Agro Show 2009

Szanowni Państwo!
– Jest mi bardzo miło, że możemy po raz kolejny spotkać się na Międzynarodowej Wystawie Rolniczej Agro Show 2009.

Minione dziesięć lat udowodniło, że był to bardzo dobry pomysł, aby pokazać maszyny rolnicze podczas prac polowych. Dzięki tej nowatorskiej wówczas formie wystawa przetrwała się w międzynarodową imprezę targową, na którą przyjeżdża ponad 600 wystawców, a powierzchnia ekspozycji wynosi 110 tys. m².

Wkraczając w kolejne dziesięciolecie działalności Agro Show oferuje już nie tylko pokaz pracujących maszyn w polu, ale także



pokazy z zakresu rolnictwa precyzyjnego, a ponadto organizowane są specjalne konkursy dla młodzieży i rolników. Wystawa to także miejsce na spotkanie ze specjalistami z ministerstwa i agencji pracujących na rzecz rolnictwa.

Jesienny czas wystawy przypomina o zakończonych żniwach i zamknięciu cyklu produkcyjnego w rolnictwie. Nie dla wszystkich rolników tegoroczne żniwa były udane. Mamy też trudną sytuację na rynku mleka czy rynku zbóż. Osobnym

zagadnieniem, które w coraz większym stopniu dotyka coraz więcej państw, jest kwestia narastania rozdźwięku pomiędzy cenami płaconymi przez konsumentów, a cenami, jakie otrzymuje rolnik za swoje produkty. Coraz trudniej spełniane jest też podstawowe założenie, jakie przyświecało utworzeniu Wspólnej Polityki Rolnej – zapewnienie konsumentom odpowiedniej żywności po umiarkowanej cenie, przy jednoczesnym utrzymaniu parytetu dochodów pomiędzy ludnością czerpiącą dochody z rolnictwa, a pozostałymi grupami społecznymi.

Są to wyzwania, które stają przed nami z nową siłą, a które wymagają pilnego rozwiązania. To wyzwania dla Komisji Europejskiej. To pytania o przyszły kształt Wspólnej Polityki Rolnej.

O tych problemach rozmawialiśmy również w wrześniowym spotkaniu Grupy Wyszehradzkiej w Budapeszcie, w którym

dokończenie na str. 3

Jakie zmiany zaszły w przepisach o rolnictwie ekologicznym?

Odpowiada:

DOROTA METERA

– prezes BIOEKSPERT

Sp. z o.o., sekretarz Rady Rolnictwa Ekologicznego



W tym roku już po raz drugi zmieniły się przepisy prawne dotyczące rolnictwa ekologicznego. Od 1 stycznia 2009 r. weszły w życie dwa rozporządzenia Rady i Komisji Europejskiej, a niedawno – w dniu 7 sierpnia 2009 r. – nowa ustawa o rolnictwie ekologicznym, uchwalona przez Sejm RP w dniu 25 czerwca 2009 r. i opublikowana w Dzienniku Ustaw nr 116, poz. 975.

Najważniejsze zmiany:

- wprowadzenie zmian związanych z przepisami wspólnotowymi dotyczącymi rolnictwa ekologicznego (rozporządzenie Rady nr 834/2007 z dnia 28 czerwca 2007 r.), które weszły w życie od dnia 1 stycznia 2009 r. i zastąpiły rozporządzenie Rady nr 2092/91 z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie produkcji ekologicznej produktów rolnych oraz znakowania produktów rolnych i środków spożywczych,
- zgłaszanie rozpoczęcia działalności w rolnictwie ekologicznym oraz wszelkich zmian tylko do jednostek certyfikujących, zamiast – jak dotychczas – także do Wojewódzkich Inspektorów Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (WIJHARS),
- jednostki certyfikujące ogłaszają na stronach internetowych wykaz producentów ekologicznych objętych kontrolą, z podaniem wielkości produkcji poszczególnych produktów,
- producent ubiegający się o zgodę na zastosowanie odstępstw m.in. na utrzymywanie bydła na uwięzi, zakup zwierząt konwencjonalnych, uznanie wsteczne części okresu przestawiania skła-

da wniosek do Wojewódzkiego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Do wniosku należy dołączyć opinię wydaną przez jednostkę certyfikującą,

- środki do produkcji ekologicznej np. nawozy, środki ochrony roślin mogą być oznakowane określeniem „ekologiczny”, „eko” lub „bio” tylko, jeśli nie naruszają celów i zasad rolnictwa ekologicznego,
- inspektorzy rolnictwa ekologicznego są zobowiązani zdać egzamin i być wpisanym do rejestru prowadzonego przez Głównego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (do 31.12.2010 r.),
- kary pieniężne dla jednostek certyfikujących m.in. za nieprzekazanie wykazów producentów lub sprawozdania lub przekazanie go nie w terminie, wydawanie certyfikatów dla produktów niespełniających wymagań,
- kary pieniężne dla podmiotów wprowadzających do obrotu produkty niespełniające wymagań i błędnie oznakowane.

Wszyscy pozytywnie oceniają wprowadzone uproszczenia, np. składanie zgłoszeń przez producentów tylko do jednostek certyfikujących, które w ustalonym trybie będą przekazywać najważniejsze dane do Głównego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno-

Spożywczych. Publikowanie wykazów producentów ułatwi konsumentom i handlowcom kontakty z rolnikami i innymi producentami, gdyż dotychczas ich adresy były tak skutecznie chronione za zasłoną ustawy o ochronie danych osobowych, że uzyskanie informacji, gdzie kupić np. warzywa i owoce bezpośrednio od rolnika albo gdy rolnik chciał kupić od innego rolnika ekologiczną krowę – było prawie niemożliwe.

Rolnicy mają też nadzieję, że z rynku zostaną wreszcie wyeliminowane środki chemicznej ochrony roślin i nawozy sztuczne dotychczas bezkarnie oznaczane symbolami „EKO” i wprowadzające w błąd rolników. Nawet nieumyślne zastosowanie tych środków i nawozów przez rolników niedoinformowanych, a właściwie wprowadzonych takim oznakowaniem w błąd, skutkowało utratą certyfikatu i dotacji do upraw ekologicznych.

Rolnicy jednak nie cieszą się ze zbiurokratyzowanego systemu wniosków o dozwolone przez Komisję Europejską odstępstwa, np. na utrzymywanie bydła na uwięzi lub zakup drobiu nieekologicznego. Tymczasem, większość rolników ekologicznych ma budynki inwentarskie starego typu i jest zmuszona ubiegać się o zgodę na to odstępstwo, dołączając do wniosku opinię jednostki certyfikującej, a nie wiadomo na razie ile czasu będzie trwało przesyłanie wniosków od instytucji do instytucji, zanim rolnik wreszcie otrzyma zgodę. Także zakup drobiu ekologicznego, a zwłaszcza piskląt, jest nieomal niemożliwy w naszym kraju, gdyż nie ma profesjonalnych wylęgarni i odchowalni ekologicznego drobiu. Toteż dokumenty będą z pewnością długo krążyły zanim producent otrzyma zgodę na zakup nieekologicznych kurcząt.

Wejście w życie nowych przepisów zwykle budzi emocje z powodu wielu nowych formalności i druków, ale najważniejsze, żeby przepisy te były zrozumiałe dla producentów i pomagały budować zaufanie konsumentów do produktów rolnictwa ekologicznego.

Zdaniem prezesa KRIR

„Ziemia plody już wydała. Bóg nam dał błogostawieństwo”

Drodzy Rolnicy!

Dożynki to największe w roku święto polskiej wsi, będące ukoronowaniem Waszego całorocznego trudu, obchodzone po zakończeniu wszystkich najważniejszych prac polowych i zebraniu plonów. Tradycyjny zaś bochen chleba, który jest darem od Boga, to najwspanialszy symbol chłopskiej pracowitości, gospodarności oraz troski o lepsze jutro.

Dlatego też gromadząc się na dożynkach pragniemy wyrazić naszą wdzięczność Bogu za tegoroczne plony i podziękować za dar chleba powszedniego i dar pracy rolnika, przez który chleb jest na naszym stole.

Kolejny raz gości wśród nas radość z udanych żniw, i nie sposób się nie radować gdy plon obfity. Szkoda tylko, że w tym roku za zebrane zboże rolnikom oferuje się tak niskie ceny. Podmioty skupowe bowiem zaraz po rozpoczęciu żniw obniżyły i tak już bardzo niskie ceny zbóż. Obecnie zboże jest tak tanie, że rolnikom nie opłaca się go sprzedawać. Wielu rolników ze względów ekonomicznych zmuszonych jest do sprzedaży zbóż bez względu na cenę. Sytuację tę wykorzystują skupujący oferując ceny często poniżej kosztów produkcji.

Samorząd rolniczy zaniepokojony sytuacją na rynku zbóż wystąpił z wnioskiem do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi o podjęcie możliwych działań w kraju oraz na forum Unii Europejskiej w celu normalizacji trudnej obecnie sytuacji na rynku zbóż. Proponujemy też, aby ulgi, które otrzymują koncerny paliwowe wspierały rozwój biopaliw oparty tylko na surowcach produkowanych przez polskich rolników, bowiem biopaliwa w dzisiejszej gospodarce to jedna z gotowych recept na kryzys, generowanie miejsc pracy oraz praktyczne zastosowanie nadwyżek produkcji rolnej na cele niespożywcze.

Dlatego też zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zaapelował do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska o kontynuację polityki Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w kwestii rozwoju sektora biopaliw. Stosowanie biopaliw stanowi bowiem jeden z istotnych elementów strategii rozwoju energii odnawialnej w Unii Europejskiej do 2020 roku. Element o tyle istotny w Polsce, że w ciągu minionych sześciu lat cały łańcuch producentki w pełni przygotował się do wyzwania – zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości.

Mamy wystarczający potencjał, aby zapewnić dostawy biokomponentów



zgodnie z zobowiązaniami wynikającymi z członkostwa Polski w UE. Potrzebujemy jedynie stabilnej i konsekwentnej realizacji przyjętej w 2006 roku poprzez stosowną ustawę polityki rządu dotyczącej stosowania biopaliw.

Samorząd rolniczy jest też za wprowadzeniem obowiązku zamieszczania przez producentów na opakowaniach artykułów rolno-spożywczych cen sugerowanych.

Chcemy, aby na każdym produkcie żywnościowym była cena sugerowana, za jaką sklep powinien sprzedawać towar. Zawierałaby ona koszt jego produkcji oraz „rozsądną marżę”.

Od początku bowiem zmian ustrojowych w Polsce obserwuje się duże wahania wzrostu cen na artykuły rolno-spożywcze w sieciach handlowych. Pojawiające się w mediach różnorodne informacje powodują gwałtowny wzrost cen w sklepach, co nie ma odzwierciedlenia w dochodach rolników, za dostarczony surowiec.

Z drugiej strony, sieci handlowe zmuszają mleczarnie do sprzedaży produktów po jak najniższych cenach zbytu oraz do stosowania różnych gratyfikacji i bonusów. Na półkach supermarketów produkty są jednak bardzo drogie, marże sięgają 80–100 % i handel generuje kilkudziesięcioprocentowe zyski. Gdyby produkty były tanie, to wzrosłoby np. spożycie mleka i przetworów mlecznych, które jest w Polsce o połowę niższe niż w krajach starej 15 Unii Europejskiej.

Drodzy Rolnicy, z okazji Dożynkowego Święta życzę Wam, aby nastał dobry czas dla rolnictwa, abyście korzystali z nowych możliwości i szans. Życzę Wam i Waszym rodzinom dużo zdrowia i pomyślności. Dziękuję za całoroczny trud i życzę zawsze udanych plonów oraz wytrwałości i satysfakcji z wykonywanej pracy.

Szczęść Boże Polskiej Wsi!

POLSKA
KREDA
GRANULOWANA
odmiana **06A**
własne złoża • 95% CaCO₃!

Koszelówka 9a,
08-205 Koszelówka
www.kzkpolska.com
0697 606 155

SPRZEDAM SIANO

tel. (054) 285-25-35
lub 0660 070 084

Sprzedam dom piętrowy – pow. 170 metrów kwadratowych, budynek gospodarczy, garaże – pow. 70 metrów kwadratowych, na działce o powierzchni 3000 metrów kwadratowych. Działka ta znajduje się 4 kilometry od lasu oraz 9 kilometrów od jeziora.

Dąbrowice,
powiat kutnowski,
województwo łódzkie.
Tel.: 0607 899 814

Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych
Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie
Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem
z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl
Red. Nacz. Wojciech Petera, tel.: 0606 396 747
e-mail: wojciech.petera@wp.pl
polskawies@poradnik.net.pl

Jasnogórskie Święto Plonów

dokończenie ze str. 3

Honory starostów dożynek pełnili rolnicy z diecezji elbląskiej: **Bożena** i **Henryk Brzozowscy**.

Uroczystą mszę świętą, podczas której poświęcono wieńce dożynkowe odprawił biskup ełcki **Jerzy Mazur**. Natomiast homilię wygłosił biskup **Jan Styrna**, ordynariusz elbląski, który w Episkopacie odpowiada za duszpasterstwo rolników. Specjalne słowa do zgromadzonych rolników skierowali też Prezydent RP i Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Lech Kaczyński dziękując rolnikom za ich służbę oraz patriotyczne i chrześcijańskie wartości, jakie

stowo oraz handel, zdejmując z ich pracy najbardziej należne im pieniądze.

– Kochani rolnicy, to wy jesteście bardzo blisko dzieła stworzenia, bowiem macie do czynienia z tym, co Boże. Przecież samo słowo „zboże” wskazuje na dar, który pochodzi z Bożej ręki. To wy uczycie nas dziękczynienia za dobro i pragniecie podzielić się tym dobrem z całym narodem, by nikomu z nas nie zabrakło chleba powszedniego – mówił biskup Jerzy Mazur.

Natomiast krajowy duszpasterz rolników swoją homilię poświęcił aktualnej sytuacji na polskiej wsi. Zdaniem biskupa Styrny potrzebna jest długofalowa krajowa polityka rolna oraz ochrona ojczyste-



go rolnictwa w pseudorynku unijnym i światowym. Jak podkreślił w homilii krajowy duszpasterz rolników, umywanie rąk ze strony władz państwowych może okazać

się gestem Piłata, który wszystkim obywatelom – nie tylko rolnikom – przyniesie szkodę. Dlatego też trzeba prowadzić dialog, wsłuchiwać się w głos tych, którzy cięż-

ko pracują dla dobra Ojczyzny, a wciąż zyskują średnio około 50% dochodów w relacji do innych grup zawodowych, żyjąc często na krawędzi nędzy.

Po zakończeniu homilii delegacje z poszczególnych diecezji i instytucji złożyły dary na ołtarzu. Wśród nich był również kosz pełen owoców i chleba wypieczonego z mąki z tegorocznych plonów, przygotowany przez samorząd rolniczy oraz kielich mszalny ufundowany przez zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych.

W uroczystej dziękczynnej sumie oprócz zarządu KRIR brały udział również poczty sztandarowe z izb rolniczych, których przedstawiciele uczestniczyli w II Pielgrzymce samorządu rolniczego na Jasną Górę.

W przeddzień zaś Narodowych Dożynek izbowi pątnicy uczestniczyli w zorganizowanym w Częstochowie przez KRIR seminarium, które poświęcone było aktualnym problemom naszego rolnictwa oraz wdrożeniu działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Tekst i fot. WOP



krzewią swoją postawą zwrócił uwagę, że przybywająca już od 27 lat na Jasną Górę ogólnopolska pielgrzymka rolników jest nie tylko znakiem nadziei i wiary, ale w czasach PRL była także znakiem odwagi.

Natomiast Marek Sawicki w swoim wystąpieniu podkreślił, że produkty wytwarzane na polskiej wsi swój smak i zapach zawdzięczają nie tylko ciężkiej pracy rolników, ale temu, że w ich powstanie chłopci wkładają wiele serca. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zapowiedział też rozpoczęcie porządkowania łańcucha żywnościowego w imię dobrze pojętej rolniczej sprawiedliwości, bowiem dziś rolnicy w wolnym rynku są najmniej doceniani, a szereg pośredników, przetwór-



Agro Show 2009

dokończenie ze str. 3

uczestniczyli również przedstawiciele Bułgarii i Rumunii (kraje V4+2). Po tym roboczym spotkaniu przyjęliśmy wspólne oświadczenie skierowane do Komisji Europejskiej. Oświadczenie odnosi się do następujących kwestii:

1. Kryzys na rynku mleka wymaga nadzwyczajnych działań Komisji Europejskiej, a jego rozwiązania nie można przetrzucać na kraje członkowskie.

2. Dotychczasowe działania Komisji Europejskiej są spóźnione i w konsekwencji mało skuteczne. Błędem KE było przeznaczenie na cele nierolnicze środków z marginesu budżetowego.

3. Kraje grupy V4+2 nie akceptują działań i propozycji, które mogą pogłębić różnice w warunkach produkcji pomiędzy UE-15, a nowymi członkami.

4. Komisja Europejska powinna na poziomie Wspólnoty rozwiązać problemy występujące w łańcuchu żywnościowym i przedstawić propozycje do końca 2009 r. Wymaga to zrównoważonego podejścia do interesów producentów, przetwórców, handlowców i konsumentów.

5. Kraje grupy V4+2 podtrzymują stanowisko w sprawie Wspólnej Polityki Rolnej zawarte w deklaracji warszawskiej z kwietnia 2009 r.

Wiem, że w tym gronie nikogo o tym nie muszą przekonywać, ale uważam, że trzeba o tym głośno mówić, że wstydem bogatych, uprzemysłowionych państw jest rosnąca liczba ludzi głodujących i jednocześnie defensywna polityka rolna ograniczająca produkcję rolną i dochody rolników.

Marek Sawicki
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

AGRO SHOW 2009

XI MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA ROLNICZA

25–28 września

Bednary k. Poznania, gmina Pobiedziska

wstęp wolny
bezpłatny parking
darmowy katalog wystawy
dofinansowanie dojazdów grupowych
pokazy maszyn w pracy
indywidualne polećka pokazowe

Najlepsza forma dla rolnictwa

Honorowy patronat
Ministera Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Patronat medialny:
Telewizja Polska S.A. Program 1

ORGANIZATOR WYSTAWY
POLSKA IZBA GOSPODARCA MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
ul. Poniańska 118, 87-100 Toruń
tel: +48 (056) 651 47 40, 623 21 25, fax +48 (056) 651 47 44, e-mail: biuro@pignur.pl

www.agroshow.pl

Informacje o wystawie oraz zasadach dofinansowania dojazdów znajdzieciez na stronie

POLSKA IZBA GOSPODARCA
MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH

Krajowe Forum Zbożowe

W siedzibie resortu rolnictwa w Warszawie z inicjatywy zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych 3 września br. odbyło się Krajowe Forum Zbożowe. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele resortu rolnictwa z ministrem Markiem Sawickim na czele, reprezentanci organizacji rolniczych, związków zawodowych i branżowych, podmiotów przetwórstwa zbożowego, sektora energetycznego, a także wszystkich instytucji okołorolniczych oraz banków. Celem dyskusji było wypracowanie wspólnych rozwiązań obecnego kryzysu w sektorze zbóż, w szczególności w kontekście dramatycznie niskich cen skupu ziarna i niewystarczającej samoorganizacji rynku zbóż w kraju.

Po oficjalnym rozpoczęciu debaty przez prezesa KRIR **Wiktora Szmulewicza** minister rolnictwa **Marek Sawicki** stwierdził, że krajowe możliwości interwencyjne na rynku zbóż są bardzo niskie, dlatego tak istotne jest podjęcie ogólnej debaty branżowej, której wnioski wychodziłyby naprzeciw obecnym problemom producentów rolnych. Poinformował też uczestników o dotychczasowych inicjatywach resortu rolnictwa na forum instytucji europejskich, które dotyczyły m.in. przyspieszenia decyzji Komisji Europejskiej w zakresie skupu interwencyjnego nadwyżek rynkowych zbóż oraz ustanowienia tzw. eksportowego kontyngentu regionalnego dla Europy Środkowo-Wschodniej. Następnie głos zabrał **Waldemar Sochaczewski**, zastępca Prezesa Agencji Rynku Rolnego, który przedstawił najświeższe informacje w zakresie stanu krajowego rynku zbóż. Zgodnie z przekazanymi danymi, tegoroczna produkcja podstawowych gatunków zbóż wyniosła ponad 26 mln ton, co w kontekście wysokich zapasów początkowych (przed rozpoczęciem kampa-



nii żniwnej), wraz z szacunkami dotyczącymi wielkości produkcji kukurydzy na ziarno, stawia rynek w obliczu ok. 33 mln ton zbóż produkcji krajowej. Potym wystąpieniu rozpoczęła się burzliwa dyskusja na temat możliwości podjęcia działań zaradczych w zakresie cen skupu, które w sposób zdecydowany, jak podkreślano, odbiegają od poniesionych przez rolników nakładów na ich wyprodukowanie.

Aktywnymi uczestnikami debaty byli obecni na spotkaniu prezesi wojewódzkich izb rolniczych. **Ryszard Kierzek**, prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej stwierdził, że w odpowiedni sposób należy znowelizować przepisy regulujące funkcjonowanie składów celnych, co pozwoliłoby na faktyczne udroźnienie sektora biopaliw. **Edward Sadłowski**, prezes Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej zwrócił uwagę na kwestię wsparcia grup producentów zbóż, które powinno zostać ustanowione w sposób analogiczny do grup producentów owoców i warzyw. **Paweł Augustyn**, prezes Małopolskiej Izby Rolniczej w swojej wypowiedzi podkreślił, że konieczność zwracania uwagi w trakcie konstruowania aktów prawnych regulujących politykę rolną państwa na dużą liczbę niewielkich gospodarstw rolnych o niskiej podaży surowców na rynek, jakie dominują w południowej części kraju.

Natomiast przedstawiciele podmiotów przetwórstwa zbóż zwracali również uwagę na konieczność prawidłowego zagospodarowania ziarna

po zbiorze, co w sposób bezpośredni wpływa na możliwość jego wykorzystania, a więc i cenę, a także jakość produktów.

Podsumowując I Forum Zbożowe minister Sawicki stwierdził, że konieczne jest zwiększenie udziału wykorzystania zbóż na cele energetyczne w kontekście ich certyfikacji jako biomas podlegającej dopłatom z tytułu zużycia w sektorze energii odnawialnej oraz przyspieszenie wypłat płatności obszarowych: realizacja płatności ONW od połowy października i wypłata co najmniej 60% środków w ramach dopłat bezpośrednich już w grudniu br. Ponadto poszerzenie możliwości inwestycyjnych przedsiębiorstw związanych z sektorem oraz grup producentów zbóż, udroźnienie programu budowy biogazowni rolniczych oraz uruchomienie programu wsparcia produkcji roślin strączkowych, co miałyby wpłynąć na częściową zmianę struktury zasiewów oraz zwiększyć znacznie krajowych źródeł białka paszowego ograniczając jednocześnie import soi i innych komponentów proteinowych pasz. Zdaniem szefa resortu rolnictwa, konieczne jest także wsparcie finansowe rozwoju infrastruktury portowej poprzez dofinansowanie tego typu przedsięwzięć w ramach pomocy na organizację centrów dystrybucji, która udroźnić miałaby eksport zbóż drogą morską.

Adam Stępień
Biuro KRIR

Bretończycy na Warmii i Mazurach

Na zaproszenie Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w dniach 3-5 września 2009 r. przebywała na terenie województwa warmińsko-mazurskiego 4-osobowa delegacja francuska z departamentu Côtes d'Armor (Region Bretania, północno-zachodnia Francja).

Celem wizyty przedstawiciele rolnictwa z zaprzyjaźnionego z Warmią i Mazurami bretońskiego departamentu była wymiana doświadczeń w zakresie działalności francuskich i polskich izb rolniczych, prezentacja Uniporc Ouest jako niezależnej instytucji oceny jakości żywca wieprzowego, a także udział w XVI Jesiennych Targach Rolniczych pod hasłem „Wszystko dla Rolnictwa”.

Goście z Bretanii 4 września najpierw spotkali się z zarządem Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej, a następnie uczestniczyli we wspólnym posiedzeniu – konferencji zarządu W-MIR, Przewodniczących Rad Powiatowych W-MIR oraz dyrektorów jednostek organizacyjnych zajmujących się rolnictwem w Urzędzie Marszałkowskim i Urzędzie Wojewódzkim, dyrektora Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego i dyrektorów oddziałów terenowych ARR i ARiMR w Olsztynie. W trakcie spotkania rozwinęła się ożywiona dyskusja, podczas której członkowie W-MIR zadawali gościom pytania dotyczące działalności ich instytucji, bieżącej

sytuacji na głównych rynkach rolnych (zboże, żywiec wieprzowy, mleko) we Francji w kontekście stanu obecnego i perspektyw na tych rynkach w Polsce, Unii Europejskiej i na świecie.

Przedstawiciele warmińsko-mazurskiego rolnictwa pytali francuskich gości o ich zdanie na temat kwot mlecznych, jak również płatności bezpośrednich i zagadnień reformy Wspólnej Polityki Rolnej, która ma być wprowadzona w życie po 2013 roku. Jeden z rolników żartobliwie zapytał czy francuskie świny są tak samo wydajne jak polskie, gdyż u nas z 1 kg mięsa wieprzowego produkuje się 2 kg szynki. Odpowiadając na to pytanie, prezes Uniporc Ouest oświadczył, że w tej kwestii podtrzymuje stwierdzenie swego poprzednika, iż 1 kg = 1000 g. Po południu tego samego dnia delegacja bretońska odwiedziła gospodarstwo mleczne **Wojciecha Jończyka** w Garzewku, gmina Jonkowo.

Natomiast w sobotę 5 września reprezentanci bretońskich rolników byli uczestnikami XVI Jesiennych Targów Rolniczych, gdzie ze szczególnym zainteresowaniem oglądali maszyny rolnicze i zwierzęta gospodarskie oraz degustowali polską wołowinę z grilla na stoisku kłastera mięsnego, prowadząc bezpośrednie rozmowy z polskimi rolnikami.

Henryk Welc, Biuro W-MIR



Valtra przedstawia

Więcej mocy, większy komfort

W tym roku na targach Agro Show w Bednarach Valtra prezentować będzie zupełnie nową linię dużych ciągników Serii S, która oferuje przedsiębiorcom i dużym gospodarstwom rolnym więcej mocy i komfortu niż jakakolwiek inna seria ciągników. W nowej Serii S znajduje się pięć nowych modeli ciągników o mocy od 270 do 370 KM.

Nowa seria ciągników Valtra została opracowana we współpracy ze spółką macierzystą AGCO. Podstawą i sercem nowej Serii S jest silnik AGCO Sisu Power (znany dotychczas pod nazwą Sisu Diesel) 8,4CTA-4V i bezstopniowa przekładnia AGCO, AVT (AGCO Variable Transmission).

Nowa Seria S wprowadza do sektora maszyn rolniczych zaawansowaną technologię silników z selektywną redukcją katalityczną (SCR). SCR to system pierwotnie opracowany dla samochodów ciężarowych, w którym tlenki azotu redukuje się wtryskując do spalin wodny roztwór mocznika w postaci substancji „AdBlue”. Przysto-



sowując technologię do potrzeb ciągników, Valtra wzmacnia swoją pozycję lidera w dziedzinie ochrony środowiska. Nowa Seria S już dziś spełnia normy emisji Tier/Stopnia 3B na rok 2011. Zużycie substancji AdBlue stanowi około 3% zużycia paliwa, przez co 51-litrowy zbiornik AdBlue należy uzupełniać przy co drugim tankowaniu głównego zbiornika paliwa. Technologia SCR przynosi liczne korzyści użyt-

kownikom ciągników. O 10% zmniejsza zużycie paliwa, co umożliwia zwiększenie mocy bez zwiększenia obciążenia cieplnego i przedłuża żywotność oleju silnikowego oraz zwiększa trwałość silnika. Technologia SCR jest standardem w modelu S352 i opcją w innych modelach Serii S, za wyjątkiem S232.

Bezstopniowa przekładnia AGCO (AVT) to sprawdzona technologia, która pozwala użytkownikom

kom ciągników usprawnić pracę na wiele różnych sposobów. Prędkość jazdy i obroty silnika reguluje się za pomocą pedału przyspieszenia, ręcznej dźwigni lub zaawansowanego systemu automatyki.

Siła uciągu Serii S, hydraulika i podnośniki, umożliwiają obsługę nawet największych i najbardziej skomplikowanych maszyn. Tylny podnośnik ma udźwignię 8 lub 9,6 tony. Przedni podnośnik o udźwignię 5 ton dostępny jest również z amortyzowaną przednią osią. Układ hydrauliki o wydatku 175 l/min jest wyposażony w sześć bloków hydraulicznych i bezpośrednio łączyce Power Beyond. Ciągnik waży 10 300 kg, a poprzez dodatkowe obciążenie jego masę można zwiększyć do 14 320 kg lub do 17 640 kg przy zastosowaniu kół bliźniaczych.

Na zupełnie nowe, wspaniałe warunki jazdy ma wpływ przestronna kabina. Widoczność jest doskonała we wszystkich kierunkach. Opcjonalny układ jazdy tyłem TwinTrac może być regulowany w poziomie, co sprawia, że jazda tyłem jest jeszcze bardziej wygodna i wydajna. Czteropunktowe zawieszenie kabiny i zawieszenie przedniej osi łagodzą wstrząsy, a ciągnik można dodatkowo wyposażać w półaktywne zawieszenie

kabiny AutoComfort, nagrodzone Srebrnym Medalem Agritechniki w Hanowerze i Złotym Medalem AgroPremiery w Poznaniu. Jak na Valtrę przystało, elementy sterowania są bardzo proste i łatwe w użyciu. Przykładowo, przekładnia nawrotna i hamulec postojowy znane są z poprzednich modeli Valtra. Regulowany system wspomagania kierownicy QuickSteer sprawia, że prowadzenie ciągnika jest proste.

Ksenonowe reflektory z przodu, z tyłu i z boku ciągnika ułatwiają pracę przy słabym oświetleniu. W chłodzonym schowku można przechowywać przekąski, a pasażer siedzi bezpiecznie i wygodnie w fotelu z oparciem i pasem biodrowym. Dla Serii S dostępny jest szeroki zakres opcji, w tym magistrala Isobus, system satelitarnego wspomagania prowadzenia Auto-Guide oraz klimatyzowany fotel kierowcy. Kupujący dostaje dokładnie taki ciągnik, jaki chce.

Inne nowości, które w tym roku prezentowane będą na stoisku Valtry w Bednarach to przede wszystkim ciągnik Valtra T 2002 Direct, który został nominowany do tytułu Traktor of the Year 2010 oraz kombajn rotorowy Challenger 680B, a także ciągniki Valtra Versu.

Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Czas na grupy producentów rolnych

Nowe możliwości działania, umożliwiające obniżenie kosztów produkcji i ograniczenie ryzyka stwarzają grupy producentów rolnych. Połączenie oferty rynkowej wielu gospodarstw z wielokrotnia ich siłą ekonomiczną i możliwości działania na rynku. Otwiera również nowe kanały zbytu, z których pojedyncze gospodarstwa nie mogły korzystać. Co więcej, wzmacnia pozycję negocjacyjną w kontaktach handlowych z odbiorcami produktów i dostawcami środków produkcji. Duże zainteresowanie grupami producentów rolnych wynika również z możliwości otrzymania dodatkowych funduszy na działalność grupy.

Grupę producentów rolnych w celu między innymi poprawy efektywności gospodarowania oraz organizowania sprzedaży produktów rolnych, mogą utworzyć osoby fizyczne i prawne prowadzące gospodarstwa rolne będące producentami jednego produktu rolnego lub grupy produktów. Celem działalności grup ma być dostosowanie produkcji do warunków rynkowych, poprawa efektywności gospodarowania, planowania produkcji ze szczególnym uwzględnieniem jej ilości i jakości oraz organizowania sprzedaży produktów rolnych, a także ochrony środowiska naturalnego.

Wszystkie powyższe kwestie dotyczące grup producentów rolnych reguluje ustawa z dnia 15 września 2000 r. o Grupach producentów rolnych i ich związkach.

Resort koncentruje swoje działania przede wszystkim na tym, aby zapewnić jak najbardziej korzystne, przejrzyste i proste w zastosowaniu przepisy wykonawcze. Dlatego też Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi powołał Zespół do spraw przeglądu regulacji prawnych dotyczących grup producentów rolnych i ich związków oraz spółdzielczości rolniczej. Zespół jest organem pomocniczym Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Powołany Zespół ma na celu poprawę efektywności gospodarowania w rolnictwie oraz wypracowanie warunków do rozwoju grup pro-



ducentów rolnych i odnowy spółdzielczości rolniczej. Priorytetowym zadaniem Zespołu jest współpraca z przedstawicielami grup już istniejących, tak aby można było zidentyfikować trudności, z jakimi musieli się uporać oraz przepisy, jakie przeszkadzały im w utworzeniu grupy. Efekty prac Zespołu wpłyną pozytywnie na poprawę gospodarowania w rolnictwie oraz będą stanowić podstawę do wypracowania warunków do dalszego rozwoju grup producentów rolnych i odnowy spółdzielczości rolniczej.

Zadaniem Zespołu ekspertów jest dokonanie przeglądu regulacji prawnych i ocena ich wpływu na funkcjonowanie i rozwój grup producentów rolnych oraz spółdzielczości rolniczej.

Wprowadzono wiele zmian w przepisach – mam tutaj na myśli

nowelizację Prawa spółdzielczego, która pozwoli utworzyć grupę producentów rolnych w formie spółdzielni przez pięć osób fizycznych, a nie, jak to było poprzednio, przez dziesięć. Dużym sukcesem są również pozytywne zmiany w Kodeksie Spółek Handlowych.

W celu zwiększenia zainteresowania rolników tworzeniem grup, Ministerstwo wydało biuletyn pn. „Promocja tworzenia grup producentów rolnych”, który dwa razy w roku jest aktualizowany. Nakręcony został również film mający na celu promowanie organizowania się rolników w grupy. Temu samemu celowi służyło wdrożenie w tym roku nowej inicjatywy współpracy z rolnikami w postaci powołania koordynatorów ds. grup producentów rolnych. Pojawiła się bowiem konieczność bardziej aktywnego wspierania rolników na etapie zakładania grup producentów rolnych. W większości województw udało się podpisać umowy z osobami spełniającymi stawiane tej funkcji wymagania.

Obecnie na terenie kraju organizowane są spotkania zarówno z przedstawicielami grup producentów rolnych, jak i dla osób zainteresowanych członkostwem w grupach.

Warto tutaj wspomnieć, że grupy producentów rolnych w ramach PROW 2007–2013, mogą być także beneficjentami działania „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” i „Zwiększenie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”, zaś ich członkowie mogą skorzystać także z pomocy w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” oraz „Modernizacja gospodarstw rolnych”.

Artur Ławniczak
Podsekretarz stanu
Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Maciej Bernagiewicz z żoną. Gospodarstwo od 1997 roku było zalewane już 4 razy

Dla poszkodowanych przez nawałnicę

Na apel Dolnośląskiej Izby Rolniczej o pomoc poszkodowanym rolnikom w wicherach i nawałnicach z czerwca br. odpowiedzieli przedstawiciele Lubuskiej Izby Rolniczej. Kilku lubuskich rolników, delegatów, oferowało płody rolne, siano i zboże. Napotkano jednak na trudności

z transportem. Natomiast dla poszkodowanej rodziny rolniczej **Macieja Bernagiewicza** ze wsi Szalejów Górny, gmina Kłodzko, kompletną kuchnię wraz z wyposażeniem, przekazał prezes LIR – **Władysław Piasecki**.

LIR



Wakacyjna pomoc dzieciom

W tegoroczne wakacje 1000 dzieci rolników z gospodarstw najbardziej dotkniętych skutkami powodzi wyczerpywało na koloniach zorganizowanych przez Krajową Radę Izby Rolniczych. Wyjazd dzieci był możliwy dzięki dofinansowaniu, jakie uzyskał na ten cel samorząd rolniczy z Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Dzięki uzyskanej przez KRIR pomocy finansowej, wiele dzieci po raz pierwszy w życiu było w górach lub nad morzem. Ośrodki, w których przebywali na dwutygodniowych turnusach kolonijści z województwa dol-

nośląskiego, małopolskiego, opolskiego, śląskiego i podkarpackiego, posiadały doskonałą infrastrukturę wypoczynkową: boiska sportowe, świetlice, stoły do tenisa stołowego czy bilarda. Dlatego też poza zwiedzaniem okolicy dzieci mogły aktywnie spędzać czas uczestnicząc w różnego rodzaju rozgrywkach sportowych czy zabawach rekreacyjnych. Z myślą o młodych mieszkańcach wsi organizowane były też zajęcia dotyczące zasad bezpieczeństwa pracy w polu i zagrodzie.

WOP

Gdy nie mamy klucza, aby otworzyć drzwi stosujemy surogat w postaci wytrycha. Gdy politycy nie umieją przedstawić realnych możliwości rozwiązania problemów rolnictwa to najczęściej stosują słowa, pojęcia-wytrychy. Należą do nich gospodarstwa agroturystyczne, ekologiczne i produkty regionalne. Najczęściej te pojęcia są odpowiedzią decydentów na problemy gospodarstw rolnych. Skala produkcji ekologicznej, działalność agroturystyczna i produkcja wyrobów regionalnych nie rozwiąże problemów małych gospodarstw rolnych. Według Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, w aktywach gospodarstw Małopolski tylko 17% stanowią środki pieniężne, a więc te, które decydują o możliwości rozwoju gospodarstw. W gospodarstwach typowo górskich jest jeszcze gorzej, gdyż aktywa osiągnęły poziom 14%.

W Małopolsce jest 2124 gospodarstwa ekologiczne. Najwięcej ze wszystkich województw, najwięcej też tych gospodarstw korzysta z dopłat, jakie dają systemy jakości. Wraz ze zmianą rozporządzenia przez 2 lata przechodzą one restrykcyjnie kontrolę i dopiero trzeciego roku mogą otrzymać cer-

Słowa-wytrychy

tyfikat i zwrot pieniędzy za kontrolę. Używanie certyfikatu nie zawsze jest przepustką do wyższych cen za artykuły rolne. W Polsce brakuje właściwego systemu dystrybucji, a gospodarstwa ekologiczne funkcjonują bardziej ze względu na dopłaty. Rynek zbytu formuje się bardzo powoli, dlatego przedsiębiorstwa ostrożnie przymierzają się do prowadzenia takich firm. Prognozy rynkowe dla rozwoju gospodarstw ekologicznych są optymistyczne, wynikają one bardziej z obserwacji zachowań konsumenckich, a nie ze szczególnych analiz. Pożądanym byłoby wzrost ilości gospodarstw ekologicznych do co najmniej 2% powierzchni użytków rolnych, a nawet do 10–15%, gdyż daje to szansę na konkurencję na rynku międzynarodowym.

Drugim elementem, często podnoszonym jest możliwość rozwoju agroturystyki. W 2008 roku w Małopolsce zarejestrowane były 2453 gospodarstwa agroturystyczne w tym 124, które prowadziły produkcję ekolo-

giczną. Szacuje się, że ilość osób odwiedzających gospodarstwa agroturystyczne w 2008 roku wyniosła ponad 290 000 osób. Średni czas pobytu turystów korzystających z usług turystycznych na wsi wyniósł od 5 do 10 dni. Ceny za noclegi kształtowały się od 20 do 55 zł, zaś całodzienne wyżywienie od 20 do 50 zł. Wśród gospodarstw, którym przyznano kategorię wydaną przez Polską Federację Turystyki Wiejskiej znajdują się 273 gospodarstwa. Obłożenie pokoi gościnnych w sezonie w gospodarstwach agroturystycznych mających wysoki standard pokoi wynosi 78,7%, poza sezonem od 20 do 30%.

Trzecim elementem podnoszonym chętnie w obliczu nierozwiązanych problemów są produkty regionalne i tradycyjne. W Małopolsce jako pierwsi zarejestrowaliśmy oscypek i bryndzę podhalańską. W kolejce czekają następne produkty. Do niedawna tylko 2 gospodarstwa posiadały pełną certyfikację pozwalającą na wprowadzenie tych produktów do obrotu.

Czy zatem w obliczu problemów, przed jakimi stoi rolnictwo małopolskie ponad 200 000 gospodarstw ze średnią powierzchnią najmniejszą w Polsce, te 3 propozycje, a więc ekologia, agroturystyka i produkty regionalne są panaceum na wszelkie nasze bolączki. Odpowiedź nasuwa się sama – oczywiście nie. To tylko 5 000 gospodarstw, a co z resztą? Często mam wrażenie przede wszystkim dyskutując z przedstawicielami Samorządu Województwa Małopolskiego, że wstydzą się oni za poziom naszego rolnictwa i najchętniej, by o nim zapomnieli. Uważam za niewłaściwe przecenianie znaczenia tych trzech elementów tj. ekologii, agroturystyki i produktów regionalnych, niemając jednocześnie koncepcji rozwiązania kompleksowego problemów rolnictwa drobnotowarowego. Być może taką koncepcją byłoby pójście na całość w produkcję ekologiczną z odpowiednim wsparciem finansowym województwa będącą jego wizytówką, a zarazem szansą na rozwiązanie problemu małych gospodarstw.

Henryk Dankowiakowski
Małopolska Izba Rolnicza

Stan obecny i perspektywy uprawy pszenżyta w Polsce

Pszenżyto jest stosunkowo nowym gatunkiem zboża, powstałym ze skrzyżowania pszenicy z żytem, łączącym w sobie cechy tych dwóch gatunków. Forma ozima stanowi alternatywę dla uprawy żyta na lepszych stanowiskach umożliwiając uzyskiwanie większych plonów o lepszych parametrach jakościowych ziarna. Za uprawą pszenżyta przemawia jego tolerancja na słabsze warunki glebowe, duża plenność, a jednocześnie wysoka wartość paszowa ziarna, sprawdzona w żywieniu trzody chlewnej i drobiu. Należy nadmienić, że pszenżyto jest nie tylko ciekawym gatunkiem uprawnym, ale też ze względu na swoją konstrukcję genetyczną jest interesującym obiektem badawczym. Roślinie tej naukowcy i praktycy poświęcają wiele uwagi. Pszenżyto jest przedmiotem międzynarodowych i krajowych konferencji naukowych. Od lat działa także Międzynarodowe Stowarzyszenie Pszenżyta zajmujące się promocją tego gatunku zboża. W numerze 5 (38), „Polskiej Wsi” pisałem o międzynarodowym sympozjum pszenżyta w Meksyku. Obecnie charakteryzując to zboże nawiązujemy do VI Krajowego Sympozjum Naukowego poświęconego hodowli, uprawie i wykorzystaniu pszenżyta, które zorganizowano w dniach 6–9 września br. w Mrzeżynie na Pomorzu. Dodam, iż sympozjum to organizowane jest cyklicznie przez Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie. W sympozjum uczestniczyło ok. 50 osób z jednostek naukowych, hodowlanych i przemysłowych. W czasie 3 dni zaprezentowano 31 referatów i plakatów o tematyce związanej z pszenżytem. Próby hodowli pszenżyta na ziemiach Polski podejmowano już w XIX wieku, ale początek współczesnych prac badawczo-hodowlanych miał miejsce w latach 60. XX wieku. Ich pierwszym wymiernym efektem, a zarazem krokiem milowym w hodowli tego gatunku stała się odmiana Lasko. Chociaż odmiana ta, z powodu niskiej mrozoodporności, praktycznie nie była uprawiana w Polsce, to weszła do rejestrów wielu innych państw (np. Niemcy czy Francja) liczących się w hodowli i uprawie pszenżyta. Lasko przez lata wyznaczało standard

jakości i obecnie można ją znaleźć w rodowodach większości współcześnie uprawianych odmian. W początkowym okresie badań i hodowli koncentrowano się w Polsce na formach ozimych. Sukcesy hodowlane spowodowały większe zainteresowanie formami jarymi, czego efektem była pierwsza, zarejestrowana w 1987 odmiana jara. Łącznie, w ciągu ostatnich 27 lat, jakie upłynęły od momentu wpisania do rejestru pierwszej polskiej odmiany, wyhodowano i zarejestrowano w Polsce 60 odmian ozimych, 13 odmian jarych. Wiele z nich trafiło również do rejestrów innych państw. Obecnie prace hodowlane prowadzone są w czterech firmach tj. w HR DANKO Sp. z o.o., HR STRZELCE Sp. z o.o., HR SZELEJEW Sp. z o.o. – Grupa IHAR i HR SMOLICE Sp. z o.o. – Grupa IHAR. Odmiany pszenżyta wyhodowane w Polsce cechują się szerokimi zdolnościami adaptacyjnymi, co umożliwia ich uprawę w różnych regionach Polski i Europy. We Wspólnym Katalogu państw UE znajduje się 51 polskich odmian zarejestrowanych w 17 państwach. Najbardziej wymiernym efektem postępu hodowlanego jest, udokumentowany wynikami doświadczeń odmianowych prowadzonych przez Centralny Ośrodek Badań Odmian Rolniczych, stały wzrost plonów.

Pszenżyto zostało entuzjastycznie przyjęte i powszechnie zaakceptowane w Polsce, czego dowodem jest rosnący obszar uprawy. W krótkim czasie Polska stała się potentatem w uprawie – jedna trzecia światowej produkcji pszenżyta jest ulokowana w Polsce. Po stagnacji w latach 90. obserwujemy ponowny wzrost zainteresowania pszenżytem. W 2008 roku obszar uprawy pszenżyta w Polsce przekroczył 1,3 mln hektarów, co stanowiło ponad 15% ogólnej powierzchni zasiewów zbóż, a 26% powierzchni zasiewów zbóż ozimych. Produkcja ziarna pszenżyta w ubiegłym roku wynosiła ponad 4 mln ton. Szacunki dotyczące arealu zasiewu i produkcji ziarna pszenżyta są nieco skromniejsze.

Główne przyczyny fenomenu rozwoju uprawy pszenżyta w Polsce, to sprzyjające warunki glebowe i klimatyczne. Pszenżyto stało się realną alternatywą dla uprawy żyta na obszarach, gdzie dominują gleby lekkie. Dzięki

tej zamianie rolnicy mogą uzyskać wyższe plony o lepszej jakości paszowej. W warunkach komercyjnej uprawy w okresie ostatnich pięciu lat (2004–2008) średnie plony pszenżyta przewyższały średnie plony żyta o 37%, a różnica ta wykazywała tendencję wzrostową. W niektórych regionach różnica w plonowaniu przewyższa 50%. Efektem rozwoju uprawy pszenżyta jest wzrost plonów i produkcji. Uwzględniając wielkość uprawy wzrost produkcji można oszacować na około 1 mln ton rocznie. Bardzo istotną korzystną cechą pszenżyta jest również odporność na choroby podsuszkowe. Jest to bardzo korzystna cecha przy uprawie zbóż po zbóżach, co w sytuacji, gdy udział zbóż w zasiewach przekracza 70% jest nieuniknione.

W rezultacie postępu hodowlanego, pszenżyto zmieniło się istotnie pod względem zdolności plonotwórczej, wartości paszowej, podatności na wyleganie, mrozoodporności i odporności na choroby. Każdy z tych elementów można analizować oddzielnie i nie każdą zmianę można oceniać pozytywnie, ale łączny wynik – wzrost zainteresowania ze strony producentów – dowodzi sukcesu hodowców.

Wraz rozwojem uprawy pojawiły się problemy związane ze zdrowotnością uprawy w warunkach produkcyjnych. Choroby liści stały się istotnym problemem. Masowy pojaw chorób obserwowany w Polsce po 2002 roku stał się impulsem do podjęcia badań nad *Blumeria graminis* sp., sprawcy mączniaka prawdziwego, i innymi czynnikami chorobotwórczymi, w celu wypracowania metod zwalczania chorób przy zredukowanym użyciu fungicydów.

Na podstawie wyników badań odmianowych prowadzonych w Stacjach Doświadczalnych COBORU, można stwierdzić, że dzięki hodowli i pracom na rzecz hodowli pszenżyto w dalszym ciągu pozostaje wyróżniającym się pod względem odporności gatunkiem zboża i takim pozostanie pewnie przez lata.

**Edward Arseniuk,
Tadeusz Oleksiak
Instytut Hodowli i Aklimatyzacji
Roślin w Radzikowie**

Resort rolnictwa wyjaśnia

Zamieszczamy odpowiedź Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na pismo zarządu Krajowej Rady Izby Rolniczych w sprawie przyznania ulgi inwestycyjnej w podatku rolnym dla rolników, którzy jednocześnie skorzystali z innych form pomocy publicznej z tytułu wykonania tej samej inwestycji.

Przepis art. 13 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz.U. z 2006 r. Nr 136, poz. 969 ze zm.) w obecnym brzmieniu obowiązuje od dnia 1 stycznia 2009 r. Wniosekodawcą zmiany treści ww. przepisu był Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nowelizacji dokonano ustawą z dnia 6 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz rozwoju Obszarów Wiejskich oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 237, poz. 1655). Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy, zmiana związana była z zakazem podwójnego finansowania operacji określonym w przepisach wspólnotowych, w tym w art. 70 ust. 7 rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (Dz.U. UE. L. Nr 277, poz. 1 ze zm.) oraz w przepisach rozporządzeń wymaganych na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europej-

skiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (Dz.U. Nr 64, poz. 427 ze zm.).

Minister Finansów zaproponował jedynie korektę wersji przepisu zgłoszonej przez ministra właściwego do spraw rolnictwa, tak aby zakaz podwójnego wykorzystania środków publicznych z tytułu dokonania tej samej inwestycji obejmował wszystkie rodzaje otrzymanej pomocy ze środków publicznych. Propozycja Ministra Finansów związana była z brzmieniem art. 2 i art. 32 Konstytucji RP, stanowiących, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Wszyscy są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Należy jednak zauważyć, iż w obowiązującym stanie prawnym wszyscy podatnicy podatku rolnego, którzy dokonają inwestycji, o której mowa w art. 13 ustawy o podatku rolnym, mogą dokonać wyboru, czy skorzystają z ulgi inwestycyjnej w podatku rolnym, czy skorzystają z innych form pomocy ze środków publicznych, przewidzianych przepisami prawa.

W najbliższym czasie nie jest przewidywana nowelizacja ustawy o podatku rolnym w omawianym zakresie.

KRUS informuje

Od 1 września 2009 r. zasiłek pogrzebowy jest ustalany od kwoty 3081,48 zł, co oznacza jego zmniejszenie o 208,26 zł.

Zasiłek pogrzebowy przysługuje w wysokości 200% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia obowiązującego w dniu śmierci osoby, za którą zostały poniesione koszty pogrzebu. Od 1 września br. Kasa wypłaca zasiłek pogrzebowy w kwocie 6162,96 zł, za koszt pogrzebu ubezpieczonego rolnika

(domownika), emeryta lub rencisty. Nowa wysokość zasiłku pogrzebowego dotyczy zgonów zaistniałych po 31 sierpnia 2009 r.

Od 1 września br. zmieniły się również kwoty przychodu decydujące o zmniejszeniu lub zawieszeniu emerytur i rent rolnych. Kwoty przychodu równe 30%, 70% i 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia teraz wynoszą odpowiednio: **924,50 zł, 2157,10 zł oraz 4006,00 zł.**



Szymańczak Kamil
telefon (46) 86 145 00
komórkowy 509 191 474
e-mail kam-rol@tlen.pl

MAPY GLEBOWE



Wykonujemy usługi określania zasobności i zmienności glebowej.

Materiał siewny:

- Kukurydza
- Rzepak



KOMPUTERY ROLNICZE

Nawigacja równoległa
Dokładności nawigacji do 2cm!
Oszczędności od 5 do 15% kosztów.
Zmienne dawkowanie nawozów
Oszczędności do 50% nawozu bez spadku plonu.



Nawozy Mineralne
Wapna nawozowe

Płatności bezpośrednie 2009

Zgodnie z zapowiedziami Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marka Sawickiego**, już od 16 października br. ARiMR rozpocznie wypłacanie pieniędzy rolnikom, którzy prowadzą działalność na obszarach o trudnych warunkach gospodarowania lub na terenach górskich (ONW). Natomiast płatności bezpośrednie Agencja rozpocznie wypłacać zgodnie z obowiązującymi przepisami od 1 grudnia br. ARiMR dołoży wszelkich starań, aby dopłaty te jeszcze w grudniu otrzymało około 70% rolników, którzy złożyli w tym roku wnioski o takie płatności, a było ich łącznie około 1,4 miliona. O dopłaty ONW ubiega się co roku ponad 700 tys. rolników. W pierwszej kolejności dopłaty zarówno ONW, jak i bezpośrednie, będą otrzymywali rolnicy, których gospodarstwa zostały dotknięte tegorocznymi klęskami żywiołowymi.

Przyjęty harmonogram realizacji tych dopłat będzie rekordowym w historii ARiMR. Przygotowania do sprawnej realizacji tych płatności idą pełną parą. Obecnie, dla oko-

ło 85% wniosków o płatności bezpośrednie została zakończona kontrola administracyjna.

Na pomoc w ramach systemu wsparcia bezpośredniego za 2009 roku zwanych potocznie dopłatami bezpośrednimi, ARiMR będzie miała około 3 miliardów euro. Wysokość wsparcia w złotych Agencja pozna na początku października, po opublikowaniu kursu z 30 września br., według którego Europejski Bank Centralny będzie przeliczał euro na złotówki. Poziom dopłat bezpośrednich w Polsce za 2009 r. będzie stanowił, zgodnie z ustaleniami akcesyjnymi dokonanymi w Kopenhadze, 90% wysokości dopłat, które otrzymują rolnicy z tzw. starej 15 Unii Europejskiej. W przyszłym roku poziom dopłat we wszystkich państwach Unii będzie identyczny.

Płatności obszarowe przysługują do powierzchni nie mniejszej niż 1 ha gruntów rolnych, utrzymywanych w dobrej kulturze rolnej zgodnie z zasadami ochrony środowiska naturalnego.

W ramach systemów wsparcia bezpośredniego rolnicy mogą ubiegać się o:

1. Jednolitą płatność obszarową (JPO)
2. Krajowe uzupełniające płatności obszarowe, w tym:
 - płatność do grupy upraw podstawowych (UPO) np. zboża, len włóknisty i oleisty, konopie na włókno,
 - płatność do powierzchni uprawy chmielu, zadeklarowanej przez rolnika na dany rok,
 - płatność do powierzchni uprawy chmielu, do której rolnikowi przyznano płatność uzupełniającą do powierzchni uprawy chmielu za 2006 rok,
 - płatność do powierzchni uprawy roślin przeznaczonych na paszę, uprawianych na trwałych użytkach zielonych (płatność zwierzęca).
3. Oddzielną płatność z tytułu owoców i warzyw – płatność do pomidorów.
4. Przejściowe płatności z tytułu owoców miękkich – truskawek i malin.
5. Płatność cukrową.
6. Pomoc do rzepaku.

Źródło: ARiMR

Metoda KWADRANT – EkosystEM

Obecnie zwraca się coraz większą uwagę na stan środowiska przyrodniczego, wzrastają wymagania dotyczące stopnia oczyszczania ścieków, dlatego ciągle poszukiwane są możliwe bezodpadowe metody unieszkodliwiania ścieków i osadów ściekowych, charakteryzujące się wysokim stopniem usunięcia zanieczyszczeń oraz niskimi kosztami. W celu ochrony środowiska niezbędne jest prowadzenie badań w zakresie optymalizacji procesów usuwania zanieczyszczeń w istniejących oczyszczalniach ścieków.

Pod koniec XX wieku w Japonii pojawiła się nowa technologia EM – (efektywne mikroorganizmy) oparta na biologicznych narzędziach tzw. pożytecznych mikroorganizmach, która znajduje zastosowanie w wielu dziedzinach życia. Obecnie coraz częściej podejmowane są próby wykorzystania tej technologii w metodzie Kwadrant-EkosystEM m.in. w gospodarce wodno-ściekowej oraz do unieszkodliwiania osadów ściekowych.

Od 28 czerwca do 31 grudnia 2007 r. w ramach tematu badawczego TKD/U/66 na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie realizowano badania nt. „Ocena przydatności metody Kwadrant-EkosystEM w optymalizacji pracy przydomowych oczyszczalni ścieków – badania wstępne”. Zasadniczym celem tematu było przeprowadzenie wstępnych badań w zakresie optymalizacji procesów usuwania zanieczyszczeń oraz likwidacji nieprzyjemnych zapachów i odorów w przydomowych oczyszczalniach ścieków, przy zastosowaniu metody Kwadrant-EkosystEM.

Badania prowadzono w dwóch przydomowych, gruntowo-roślinnych oczyszczalniach z poziomym i pionowym przepływem ścieków z wierzwą wiciową *Salix viminalis* L. i trzciną pospolitą *Phragmites australis* Cav. Trin. Ex Steud. Analizowane obiekty były zlokalizowane na terenie woj. lubelskiego w miejscowościach: Jastków i Dąbrowica (w odległości 12 i 14 km od Lublina). W badanych obiektach od czerwca do grudnia 2007 r. do ścieków dopływających do oczyszczalni, stosowano specjalnie przygotowaną kompozycję pożytecznych mikroorganizmów (na bazie preparatu EM-Farming™).

W celu oceny funkcjonowania badanych systemów po zastosowaniu metody Kwadrant-EkosystEM, wykonywano analizy fizyczno-chemiczne ścieków surowych i oczyszczonych. Analizy obejmowały określanie: temperatury, wartości pH i stężenia tlenu rozpuszczonego, zawiesin ogólnych, BZT₅, ChZT₅, azotu ogólnego, fosforanów, amoniaku, azotanów, azotynów, potasu i żelaza. Analizy wykonywano na podstawie metodyk referencyjnych analizy próbek ścieków zawartych w zał. nr 10 do

Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego – Dz.U. Nr 137, poz. 984.

Wstępne wyniki badań oraz obserwacje terenowe wskazują, że stosowanie kompozycji pożytecznych mikroorganizmów według metody KWADRANT-EkosystEM uaktywnia i wspomaga procesy usuwania zanieczyszczeń w oczyszczalniach przydomowych.

Efektom stosowania tej kompozycji było przede wszystkim udrażnianie kanalizacji, zmniejszenie objętości osadu oraz prawie całkowity rozkład kożucha i tłuszczu w osadniku wstępnym, jak również likwidacja odorów i zmniejszenie uciążliwości zapachowej osadników wstępnych (gnilnych).

Pożyteczne mikroorganizmy przyczyniły się do optymalizacji pracy i zwiększenia skuteczności usuwania zanieczyszczeń w oczyszczalni gruntowo-roślinnej eksploatowanej od 14 lat (w Jastkowie). W obiekcie tym, po zastosowaniu specjalnie przygotowanego preparatu odnotowano wzrost efektywności usuwania zawiesin ogólnych i azotu ogólnego oraz substancji organicznej mierzonej za pomocą wskaźników takich, jak: BZT₅ i ChZT.

Aplikowane mikroorganizmy wspomogły rozruch i zoptymalizowały pracę nowo wybudowanej oczyszczalni gruntowo-roślinnej. Oczyszczalnia w Dąbrowicy już pod koniec pierwszego roku eksploatacji uzyskała bardzo wysoką – ponad 90-procentową skuteczność usuwania zanieczyszczeń (głównie zawiesin ogólnych, BZT₅, ChZT, azotu ogólnego i fosforu ogólnego). Z literatury wiadomo, że obiekty tego typu pełną sprawność uzyskują dopiero po 2–3 latach eksploatacji.

Szersze wykorzystanie metody KWADRANT-EkosystEM w celu optymalizacji pracy przydomowych oczyszczalni ścieków wymaga jednak prowadzenia dalszych wieloletnich, szczegółowych badań, których celem powinno być potwierdzenie przedstawionych powyżej wyników oraz ustalenie optymalnej dawki stosowanych mikroorganizmów i wymaganego czasu ich stosowania. Uzyskiwane wyniki badań mogą przynieść cenne rezultaty zarówno od strony poznawczej, jak i możliwe do zastosowania w praktyce przy eksploatacji przydomowych oraz zbiorczych oczyszczalni ścieków.

Dr Krzysztof Józwiakowski
Katedra Melioracji
i Budownictwa Rolniczego
Uniwersytet Przyrodniczy
w Lublinie

Mistrzowie w koszeniu bagiennych łąk

Bogdan Mocarski z gminy Trzciannie został Mistrzem Polski i Mistrzem Europy w koszeniu bagiennych łąk. 100-metrowy odcinek wykoślił w czasie 4,24 min. Natomiast w kategorii drużynowej z łącznym czasem 10,37 min bezkonkurencyjny okazał się zespół „Mróz” (**Leopold Mróz** i **Eugeniusz Popławski**) również reprezentujący gminę Trzciannie. IV Mistrzostwa Europy i VII Mistrzostwa Polski w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody odbyły się 5 września 2009 roku na Bagnie Ławki (województwo podlaskie) w pobliżu wieży widokowej przy Carskiej Drodze w Biebrzańskim Parku Narodowym.

Celem Mistrzostw, których organizatorem już od kilku lat jest Biebrzański Park Narodowy oraz Urząd gminy Trzciannie, jest ocalenie liczącej setki lat tradycji koszenia podmokłych łąk oraz spopularyzowanie idei czynnej ochrony przyrody terenów otwartych. Ponadto, jak podkreślają organizatorzy, mistrzostwa służą także do podtrzymania tradycji koszenia łąk

i popularyzowaniu aktywnej ochrony przyrody na obszarach chronionych. Sztuka ręcznego koszenia okazała się bowiem bardzo przydatna w ochronie bogactwa przyrodniczego obszarów chronionych Europy – koszenie podmokłych łąk sprzyja występowaniu rzadkich gatunków ptaków i roślin. Biebrzańskie Sianokosy mają uświadamiać również konieczność wykaszania terenów, które bez pomocy człowieka straciłyby swoje cenne walory przyrodnicze.

Występujące w Dolinie Biebrzy otwarte łąki cechują się walorami przyrodniczymi wyróżniającymi je w skali Europy. Są one miejscem gniazdowania i żerowania rzadkich ptaków: batalionów, rycyków, czajek, krwawodziobów. Stanowią także ważne tereny łowów ptaków drapieżnych jak orlik grubodzioby, orlik krzykliwy, gadożer. Koszenie łąk zapobiega zarastaniu krzewami i trzciną. Przyczynia się także do ochrony szczególnie cennych zbiorowisk roślinnych, które w innych częściach kraju można spotkać

już bardzo rzadko, np. turzyca strunowa, wełnianeczka alpejska, gnidosz królewski, skalnica torfowiskowa.

– Od początku lat 70. XX wieku wraz z postępującą mechanizacją rolnictwa i wyludnianiem się wsi, rolnicy zaprzestali wypasu bydła. Nieopłacalne stało się również koszenie podmokłych łąk, na które nie można było wjechać ciężkim sprzętem rolniczym. Kośne niegdyś łąki zaczęły porastać wierzbami, olchami, brzoźami i trzciną, a to spowodowało wycofywanie się ptaków typowych dla terenów otwartych – informują pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego. – Zarastanie bagien oznacza spadek bioróżnorodności – zmniejsza się bowiem liczba gatunków roślin i zwierząt. Chcąc zachować naturalny charakter torfowisk musimy je ochraniać w sposób czynny. W wielu miejscach Europy obserwuje się bowiem podobny problem – zanikanie obszarów bagiennych, kształtowanych przez tradycyjne rolnictwo.

WOP



Naturalne populacje ślimaka winniczka (*Helix pomatia* L.) zasiedlają pas Europy od wschodniej Francji, po rejon Morza Czarnego. Szczególnie licznie winniczek występuje w krajach środkowej Europy (Polska, Czechy, Słowacja) oraz wschodniej (Litwa, Rumunia). Zasiadła najczęściej tereny znajdujące się na pograniczu środowiska naturalnego oraz siedlisk ludzkich, na obszarach objętych działalnością rolno-ogrodniczą. Ślimak winniczek, ze względu na wykształcanie masywnych, heliksoidalnych muszli zbudowanych z aragonitowej i kalcytowej formy węgla wapnia, preferuje obszary, na których występują żyzne, zasobne w węglan wapnia gleby i dlatego może występować również na niektórych terenach leśnych o odpowiednim dla nich podłożu, tak jak ma to miejsce na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego. Na obszarach środkowej i południowo-wschodniej Polski, na których występują długotrwałe okresy suszy atmosferycznej i hydrologicznej dorosłe winniczki osiągały często mniejsze rozmiary, niż w rejonach o dużej wilgotności. Z drugiej strony, w Polsce Północnej i Południowej, na obszarach, na których występują czasem okresy długotrwałych deszczów i chłódów w okresie rozrodu winniczka (maj–lipiec) występuje zjawisko obumierania jaj złożonych przed wystąpieniem tych niepożądanych zmian pogodowych. Dlatego, dla zachowania tego gatunku w pełnym zakresie jego zmienności niezbędne jest zachowanie jego naturalnych populacji na terenie całej Polski. Przy obserwowanych w ostatnich latach zmianach klimatu w Polsce na bardziej suchy i gorący, najlepsze warunki do życia znajdują obecnie populacje zasiedlające pas pogórza Polski Południowej oraz Pomorze Zachodnie.

Winniczek oraz szereg spokrewnionych z nim gatunków

Blżej Instytutu Zootechniki

Hodowla i chów fermowy ślimaka winniczka cz. I



ślimaków należących do rodzaju *Helix*, w tym zachodnio-europejski ślimak szary (*Helix aspersa* L.) (fot.) lub południowo-europejski *Helix lucorum*, od tysiącleci stanowiły dla pierwotnych wspólnot ludzkich łatwo dostępną zdobycz będącą źródłem wartościowych składników odżywczych, przede wszystkim białka zwierzęcego i wapnia; mięso niektórych gatunków ślimaków lądowych estywujących (forma przetrwania w warunkach suszy analogiczna do hibernacji) na okresowo wysychających, stepowych terenach stanowiło niekiedy dla ludzi źródło wody fizjologicznej.

Pierwotnym siedliskiem ślimaka winniczka był obszar kaspjsko-czarnomorski w południowo-wschodniej Europie. Ludzie kolonizujący Europę po ustąpieniu ostatniej, tzw. małej epoki lodowcowej, która miała miejsce kilka – kilkanaście tysięcy lat temu, w sposób czynny przyczynili się do rozszerzenia na naszym kontynencie zasięgu występowania najbardziej przydatnych pod względem wartości odżywczej gatunków ślimaków, w tym również winniczka. W ten sposób, dopiero w późnym średniowieczu ślimak ten osiągnął najdalszy, północny zasięg występowania w Europie Północno-

Wschodniej, do czego przyczyniły się zakładane w tej części Europy wspólnoty klasztorne.

Mięso winniczka uważano, tak jak mięso ryb i raków, za dania postne; wsiedlone przez mnichów winniczki doskonale rozwijały się na terenach przyklasztornych ogrodów środkowej Europy tworząc z czasem naturalizowane populacje o zwiększającym się zasięgu występowania. Pomimo że współcześnie potrawy z mięsa ślimaka winniczka zaliczane są do zestawu tradycyjnych dań kuchni francuskiej, to cywilizowana tradycja podawania dań z winniczka i spokrewnionych z nim gatunków, pochodzi z czasów antycznego Rzymu, skąd rozprzestrzeniła się na terenach obecnych nowożytnych państw Europy Zachodniej. W Polsce, Słowacji, Czechach, Rumunii oraz na Litwie i Ukrainie, ludowa tradycja spożywania mięsa ślimaków nie występowała w czasach historycznych. Dzięki temu, naturalne populacje winniczka są w tych krajach do dzisiaj na tyle liczne, że jako przedmiot kontrolowanej, ograniczonej przepisami ochronnymi eksploatacji, stanowią liczący się w ekonomice spożywczy surowiec eksportowy trafiający do zachodniej Europy, na zachód od linii Renu.

Pojawiające się w ostatnich latach sygnały o coraz intensywniejszej eksploatacji zasobów naturalnych tego gatunku w połączeniu z ocieplaniem się klimatu i coraz dłuższymi okresami suszy w środko-

wej Europie mogą doprowadzić w przyszłości do zmniejszenia się jego liczebności. Stało się tak już wcześniej z występującym w zachodniej Europie, nadmiernie eksploatowanym przez zbieraczy ślimakiem szarym, którego naturalne populacje objęte są obecnie całkowitą ochroną gatunkową. *Helix aspersa* L., zarówno jego podgatunek europejski (*Helix aspersa aspersa*) jak i północno-afrykański (*Helix aspersa maxima*) okazał się przydatny do hodowli fermowej ze względu na jego wysoką wydajność i efekty ekonomiczne uzyskiwane w produkcji fermowej. Wcześniej, we Francji opracowano wydajne technologie jego produkcji, która osiąga obecnie wielkość wielu tysięcy ton rocznie. Polska obecnie również ma swój udział w fermowej produkcji i przetwórstwie ślimaka szarego na eksport.

W odniesieniu do winniczka natomiast, od kilku lat w Instytucie Zootechniki – PIB w Krakowie prowadzone są intensywne badania nad opracowaniem technologii produkcji fermowej tego niełatwego w hodowli i chowie gatunku ślimaka. Brak takich opracowań wynikał do tej pory z niskich cen zbytu żywych winniczków z populacji naturalnych, w odniesieniu do cen zbytu hodowlanego ślimaka szarego.

Maciej Ligaszewski
Andrzej Łysak
Zofia Mach-Paluszkiwicz
Instytut Zootechniki
– PIB w Krakowie

„WZW C mnie nie dotyczy. A sprawdziłeś?”

Pod takim tytułem ruszyła nowa kampania edukacyjna, której patronuje Stowarzyszenie Pomocy Chorym z HCV „Prometeusze”. Celem bieżącej akcji jest uświadomienie Polakom, jak bardzo powszechny jest to problem i jakże niebezpieczny, gdy pozostaje niewykryty.

Prawdopodobnie około 700 000 Polaków jest zakażonych wirusem HCV powodującym wirusowe zapalenie wątroby typu C (WZW C). Do tej pory HCV wykryto zaledwie u 3–5% z tej szacowanej liczby. Znakomita większość z nich nie zdaje sobie sprawy z faktu swojego zakażenia. Przebiegające bez objawów przewlekłe zapalenie wątroby typu C może doprowadzić w efekcie do marskości lub raka pierwotnego wątroby, a w wyniku tego do śmierci.

Jest to największy na świecie problem epidemiologiczny. WZW typu C pozostaje pierwszą przyczyną wykonywanych przeszczepów wątroby.

W małej miejscowości liczącej około 6 tysięcy mieszkańców statystycznie znajduje się około 100 osób zakażonych wirusem HCV, z czego jedynie 3 do 5 osób wie o swoim zakażeniu.

Niska wykrywalność oraz mała świadomość społeczeństwa są przyczyną tragedii. Coraz częściej mamy do czynienia z informacjami o pacjentach, u których HCV wykrywa się zbyt późno, gdy na leczenie, czy nawet

przeszczep wątroby nie ma już szans. Nasze stowarzyszenie oraz lekarze chorób zakaźnych mogą już wtedy tylko współczuć takim pacjentom oraz ich rodzinom.

Do końca lat 80. ubiegłego wieku w placówkach służby zdrowia stosowano powszechnie igły wielorazowego użytku, sterylizowane w autoklawach, które nie spełniały obecnych norm Unii Europejskiej. Sprzęt jednorazowy dość nieśmiało – zważywszy na jego kosztowność – pojawiał się w szpitalach dopiero w latach 90. Szczególnie więc narażeni na zakażenie wirusem HCV są wszyscy ci, którzy urodzili się przed 1990 rokiem, którzy w tamtych czasach poddawani byli szczepieniom masowym jako noworodki, przebyli zabiegi medyczne albo mają za sobą jakiegokolwiek pobytu w szpitalu w tym okresie. Ryzykiem zakażenia HCV obarczone były i nadal są badania endoskopowe (np. gastroskopia, laparoscopia, rektoskopia), zabiegi dentystryczne i chirurgiczne, a także wykonanie tatuażu.

Przeciwko wirusowi HCV nie ma szczepionki. Zakażać nim można się podczas każdego kontaktu z placówkami ochrony zdrowia podczas skomplikowanych operacji, a także podczas zwykłego pobierania krwi czy podczas szczepienia przeciw innym chorobom – szczególnie podczas masowych szczepień wśród noworodków oraz poborowych do zasadniczej służby wojskowej.

Profilaktyką są badania na obecność przeciwciał antyHCV we krwi. Często nier refundowane, gdyż lekarze pierwszego kontaktu nie chcą lub nie mogą dać na nie skierowania.

Każdy z nas jest lub był pacjentem, więc dosłownie każdy może być zakażony wirusem HCV. W obliczu bezobjawowego przebiegu przewlekłego zapalenia wątroby, które rozwijać się może nawet przez 20–30 lat nie dając o sobie znać – każdy z nas powinien się przebadać. Prosty test serologiczny o nazwie „antyHCV” wykonać można w prawie każdym laboratorium analitycznym, a jego cena to 20–30 zł.

Osoby szczególnie narażone na zakażenie wirusem HCV to:

- urodzeni przed 1990 rokiem,
- otrzymujący krew lub preparaty krwiopochodne przed 1993 rokiem – krew nie była wtedy jeszcze badana na obecność wirusa HCV,
- pracownicy ochrony zdrowia, policji, straży miejskiej i pogotowia ratunkowego, ratujący ludzi w wypadkach komunikacyjnych, strażacy oraz ofiary tych wypadków,
- osoby przewlekłe chore, często hospitalizowane, często wykonujący oznaczenia parametrów krwi albo przyjmujący często iniekcje (zastrzyki),
- narkomani, osoby posiadające tatuaż, korzystający z usług kosmetyczki.

Zakażenie poprzez kontakty seksualne nie jest wykluczone, a możliwe wtedy, gdy następuje kontakt z krwią drugiej osoby (np. stosunek podczas menstruacji). Mnogość partnerów seksualnych, a także wszelkie zachowania ryzykowne, jak np. korzystanie z usług prostytutki, zwiększają ryzyko zakażenia wirusem HCV.

Warto zadbać o zdrowie swoje oraz swoich najbliższych: dzieci, rodziców, rodzeństwa. Warto wykonać samemu oraz namówić bliskich do przebadania się na obecność antyHCV we krwi. Wczesne wykrycie zakażenia HCV daje szansę wyleczenia najnowszymi lekami przeciwwirusowymi, nawet do 90% przypadków (średnio udaje się wyleczyć ponad 70% zakażonych). Tak jak w obliczu wielu groźnych chorób, także i tu postawienie wczesnej diagnozy zwiększa szanse na wyleczenie.

W przypadku wykrycia przeciwciał antyHCV należy zwrócić się o pomoc do lekarza chorób zakaźnych w Poradni WZW lub Hepatologicznej – adresy poradni zajmujących się diagnostyką oraz leczeniem przewlekłych zapaleń wątroby dostępne są na stronach Stowarzyszenia „Prometeusze”: www.hcv.pl oraz www.hbv.pl.

Jarosław Chojnacki
Prezes Stowarzyszenia „Prometeusze”
Wiceprezes Federacji „Dialtransplant”

PEŁNE UBEZPIECZENIE ZA POŁOWĄ CENY

Tylko połowę składki ubezpieczeniowej zapłacą rolnicy, którzy zdecydują się na wykup dotowanego ubezpieczenia upraw lub zwierząt gospodarskich w PZU. Resztę dołoży budżet państwa.

PZU ma największe doświadczenie w ubezpieczaniu polskich rolników i największy udział w polskim rynku ubezpieczeń rolnych. Jest też głównym rządowym partnerem i wykonawcą ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, która gwarantuje rolnikom dopłaty do składek ubezpieczeniowych oraz narzuca obowiązek ubezpieczenia co najmniej połowy arealu upraw. Dlatego korzystając z ubezpieczenia dotowanego w PZU można liczyć na dotację z budżetu państwa.

Dotowane ubezpieczenia upraw

Ubezpieczenie upraw z dotacją państwową to atrakcyjna forma zabezpieczenia upraw przed trudno przewidywalnymi skutkami anomalii atmosferycznych. Ubezpieczenia upraw są obowiązkowe, ale składka jest dotowana w ok. 50% przez budżet państwa, a więc rolnicy płacą składkę pomniejszoną o połowę.

Ubezpieczyć można, a nawet trzeba (obowiązek!), następujące uprawy: zboża, kukurydzę, rzepak, rzepik, ziemniaki, buraki cukrowe, chmiel, tytoń, warzywa gruntowe, drzewa i krzewy owocowe, truskawki, rośliny strączkowe. Rolnik zobowiązany jest ubezpieczać upra-

Przykład:

UBEZPIECZENIE PSZENICY OZIMEJ OD GRADOBICIA

- Ubezpieczamy 10 ha pszenicy ozimej o wydajności 5 t/ha i wartości ustalonej wg regionalnych cen skupu na 600 zł/tonę.
- Wartość plantacji wynosi 10 ha x 5 t/ha x 600 zł/tonę = 30 tys. zł
- Składka za to ubezpieczenie wynosi 300 zł, jednakże z uwagi na to, że budżet państwa pokrywa połowę składki, rolnik zapłaci 150 zł.

Przykład:

UBEZPIECZENIE RZEPAKU OD GRADOBICIA, PRZYMROZKÓW WIOSENNYCH I UJEMNYCH SKUTKÓW PRZEZIMOWANIA

- Ubezpieczamy 20 ha rzepaku o średniej wydajności 3,5 t/ha. Cena skupu wynosi 1100 zł/t.
- Wartość plantacji wynosi zatem 77 tys. zł.
- Stawka taryfowa za ubezpieczenie wynosi 4620 zł. Jednak – z uwagi na dopłaty do składki z budżetu państwa – rolnik zapłaci jedynie 2695 zł (dotacja do składki ubezpieczenia rzepaku wynosi połowę stawki, która nie przekracza 5% sumy ubezpieczenia, jednak w przypadku ubezpieczenia 3 ryzyk w rzepaku stawka wynosi 6% sumy ubezpieczenia, tak więc w tej konkretnej sytuacji dotacja wynosi kwotę stanowiącą połowę pięciu procent).

50% dotacji państwowej

Wykup dotowane ubezpieczenie rolne w PZU,
a 50% składki pokryje za Ciebie państwo.



ZADZWOŃ: 0 801 102 102
(koszt połączenia – jedna jednostka taryfikacyjna,
niezależnie od czasu trwania rozmowy)
www.pzu.pl

wy od co najmniej jednego z następujących rodzajów ryzyka: gradobicia, powodzi, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych lub suszy.

Dodatkowo w PZU rolnicy mogą skorzystać z dotacji ubezpieczając wyżej wymienione uprawy również od huraganu, deszczu nawalnego, pioruna, obsunięcia się ziemi i lawiny. Ubezpieczony jest plon główny upraw, czyli na przykład ubezpieczenie zbóż obejmuje straty w plonie ziarna, ale nie obejmuje już strat w słomie.

Składka za ubezpieczenie ustalana jest na podstawie wartości plantacji, która jest jednocześnie sumą ubezpieczenia, czyli kwotą, do wysokości której wypłacane jest odszkodowanie. Podstawę do ustalenia sumy ubezpieczenia stanowi powierzchnia pola, uzyskiwany z niego plon oraz cena skupu na danym terenie w okresie, w którym zawiera się ubezpieczenie, a w przypadku upraw zakontraktowanych – cena zawarta w umowie kontraktacyjnej.

Dotowane ubezpieczenia zwierząt

Z dotacji państwa można skorzystać również ubezpieczając zwierzęta gospodarskie. Ubezpieczenia zwierząt nie są obowiązkowe, ale – podobnie jak przy ubezpieczeniu upraw – można skorzystać z dopłaty państwa. Wysokość dotacji wynosi ok. 50%, dzięki czemu rolnik płaci za ubezpieczenie jedynie połowę składki.

Z dotacji można skorzystać, ubezpieczając bydło, konie, owce, kozy, świnie oraz drób od strat spowodowanych między innymi przez: powódź, deszcz nawalny, grad czy uderzenie pioruna. Składki za ubezpieczenie są wyliczane na podstawie wartości ubezpieczanych zwierząt. Są one bardzo atrakcyjne i konkurencyjne, nawet bez dotacji.

Przykład:

UBEZPIECZENIE STADA KRÓW OD WSZYSTKICH ZDARZEŃ

- Ubezpieczamy stado 12 krów mlecznych o łącznej wartości 50 tys. zł.
- Składka za to ubezpieczenie wyniesie 150 zł. Jednakże z uwagi na dotację z budżetu państwa rolnik zapłaci tylko 75 zł.

Zarówno ubezpieczenie upraw, jak i zwierząt z dotacją państwa można zawrzeć za pośrednictwem agenta lub w dowolnie wybranej placówce PZU. Formalności związane z wykupem ubezpieczenia są maksymalnie uproszczone – PZU zajmuje się rozliczeniem dotacji do składki, dzięki czemu rolnik płaci jedynie przypadającą na niego część składki.



Lokalna Grupa Działania

„Kraina Rawki” swoim zasięgiem obejmuje obszar sześciu gmin (Biała Rawska, Cieladz, Kowiesy, Rawa Mazowiecka, Regnów, Sadkowiec) położonych w centralnej Polsce w województwie łódzkim. Atrakcyjne położenie sprawia, że podróż z głównych aglomeracji regionu, tj. Łodzi i Warszawy zajmuje tylko godzinę.

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Rawki” powstało w 2006 roku w ramach I Schematu Pilotażowego Programu Leader+. Leader to program Unii Europejskiej wspierający rozwój obszarów wiejskich.

Leader zachęca obszary wiejskie do poszukiwania nowych sposobów na osiągnięcie lub utrzymanie konkurencyjności, jak najefektywniejsze wykorzystanie swoich atutów oraz pokonywanie potencjalnych wyzwań takich jak starzejące się społeczeństwo, niski poziom zaopatrzenia w usługi czy brak szans na zatrudnienie.

Czym się zajmujemy?

Stowarzyszenie promuje region poprzez współorganizowanie cyklicznych imprez plenerowych, które odbywają się w każdej z gmin wchodzących w skład Stowarzyszenia, jak również poprzez udział w targach i festynach, m.in. udział w Jarmarku Wojewódzkim w Łodzi.

W ramach swojej działalności Stowarzyszenie LGD „Kraina Rawki” współorganizowało plenerowe imprezy lokalne, które skutecznie przyczyniały się do promocji regionu „Kraina Rawki”. Były to m.in.:

- I Przegląd Dorobku Artystycznego Dzieci i Młodzieży w Kaleniu
- II Spotkanie Zespołów i Kapel Ludowych na majówce w Wilkowicach
- I Gminny Jarmark Ludowy w Boguszycach
- Festyn Biały A.D. 2007 w Białej Rawskiej
- Pierwszy Wakacyjny Piknik Rodziny w Cieladzu
- Dożynki Gminne w Białej Rawskiej
- Gminny Festyn „Jablusko” w Kowiesach

„Kraina Rawki” współfinansowała również koncerty muzyki Fryderyka Chopina podczas corocznych spotkań z muzyką Chopina w Szkole Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Babsku.

Na terenie LGD funkcjonują zespoły ludowe, które zapraszane są na liczne festiwale i przeglądy zespołów ludowych, na których odnoszą znaczące sukcesy. Są to: Ludowy Zespół Obrzędowy „Wilkowianie” z Wilkowic, Zespół Ludowy „Wspomnienie” ze Starych Bylin, Grupa Śpiewacza „Dzieciaki z Boguszyc”, Koło Gospodyń Wiejskich z Linkowa oraz Międzypokoleniowy Zespół Folklorystyczny „Cymbarka” z Cieladza.

Na terenie LGD działają ponadto chór „Nadzieja Gminy Sadkowiec” oraz Schola z Parafii Lubania.

Na nasze zlecenie, Fundacja Kolei Wąskotorowych wytyczyła szlaki turystyczne powiązane z koncepcją szlaków istniejących w regionie, linią wąskotorową

wą i innymi lokalnymi atrakcjami. Szlak ten został nazwany „Rawska Ósemka”, ponieważ jest on wytyczony w kształcie cyfry 8. Istnieje duża szansa, że w ramach środków Programu Leader, do końca 2013 roku uda się oznakować wytyczone szlaki.

Zorganizowaliśmy szkolenia nt: „Program Rozwoju Obszarów Wiejskich – pieniądze dla mieszkańców wsi”, „Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii na szczeblu lokalnym”, „Rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich” oraz „Fundusze UE szansą dla podniesienia jakości życia mieszkańców i rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich”

Od 2006 roku współpracujemy z



Włoską LGD - GAL Flaminia Cesano z Regionu Marche. Udało nam się stwo-



rzyć projekt współpracy w zakresie odnawialnych źródeł energii, którego zasadniczym celem jest poprawa jakości życia i środowiska naturalnego mieszkańców.

Wiejskich. Zmieniła się również rola Lokalnych Grup Działania.

Będą one teraz pełnić funkcje podmiotów oceniających wnioski składane w ramach działań Osi 3 PROW tj. „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” oraz „Odnowa i Rozwój wsi”.

LGD będą również mogły realizować tzw. małe projekty, które nie kwalifikują się do wparcia w ramach działań osi 3, ale jednocześnie przyczyniają się do osiągnięcia celów tej osi. Będą to m.in.: szkolenia, warsztaty dla mieszkańców obszaru objętego LSR, wspieranie rozwoju agroturystyki i turystyki na obszarach wiejskich, jak również promowanie lokalnej twórczości ludowej, kulturalnej i artystycznej z wykorzystaniem lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego.

„Małe projekty” są dużą szansą na zaktywizowanie naszych ochotniczych straży, kół gospodyń, klubów sportowych, przedsiębiorców i wszystkich tych, którzy mają ciekawy pomysł na ożywienie swojego otoczenia – miejscowości czy gminy. Pierwszy nabór wniosków już w III kwartale tego roku!

W początku 2008r. nawiązaliśmy również współpracę z hiszpańską LGD- Grupo de Accion Local de la Seu d'Urgell oraz z LGD „WIR” ze Stargardu Szczecińskiego i Związkiem Stowarzyszeń „Białe Ługi” z woj. świętokrzyskiego.

Przyszłość LEADERA

W latach 2007–2013 Pilotażowy Program Leader zyskał nową rangę – stał się integralną częścią najważniejszego dla rozwoju rolnictwa dokumentu, jakim jest Program Rozwoju Obszarów

Agnieszka Mrówczyńska
Stowarzyszenie LGD „Kraina Rawki”
www.krainarawki.eu



WindandPower

Czy dzierżawić ziemię pod wiatraki?

Dziś już nie ma żadnych przeszkód, by posiadając grunt zarabiać na nim spore pieniądze i to praktycznie bezinwestycyjnie. Warunek jest tylko jeden – usytuowanie w pasie, gdzie są dobre warunki wiatrowe. A nasz kraj leży w takim pasie wietrzności, że ponad 70 procent jego powierzchni spełnia normy wietrzności umożliwiające budowę na ich terenie farm wiatrowych. Dlatego w dobie, gdy podstawowa produkcja rolna staje się coraz mniej opłacalna uzyskiwanie kilkudziesięciu tysięcy złotych czystego zysku rocznie z hektara jest propozycją kuszącą, szczególnie, że dodatkowo część dzierżawionego arealu można uprawiać.

Czy się opłaca?

Zyski z dzierżawy są pewne i długoterminowe, nawet do 30 lat. Natomiast nie ma zagrożenia, iż nagle te inwestycje nie będą przynosiły dochodu. Rozwój energetyki wiatrowej to jeden z priorytetów Unii Europejskiej. I dlatego jej udział w ogólnej produkcji energii w Unii oraz w Polsce rośnie i będzie systematycznie wzrastał. W krajach, gdzie jest ona popularna np. w Dani, dzierżawcy ziemi pod te inwestycje są uważani za jednych z bogatszych. U nas zresztą też ta ilość zamożnych, dzięki wiatrakom, rolników szybko wzrasta.

Partner czy oszust?

Jednak przed podjęciem współpracy należy dokładnie sprawdzić partnera, czy jest solidny i czy gwarantuje stałą i pewną współpracę. Takich firm z referencjami nie ma zbyt dużo. Jedną z nich jest departament WindandPower wchodzący w skład firmy AC PRIM.

– Jesteśmy jedną z najbardziej rozpoznawalnych w Polsce firm zajmujących się energetyką wiatrową – mówi dyrektor **Marcin Kawalec**, dyrektor departamentu elektrowni wiatrowych WindandPower – przez lata wypracowaliśmy sobie markę rzetelnego partnera, który kieruje się uczciwym podejściem do biznesu. Naszymi klientami są zarówno duże korporacje, jak i indywidualni inwestorzy widzący w inwestowaniu w energetykę wiatrową możliwości uzyskania sporych dochodów. Wśród nich są także rolnicy, którzy część swoich gruntów przekazują nam w wieloletnią dzierżawę, niektórzy także przy okazji inwestują w budowę farm.

Dobrzy inwestorzy, tacy jak WindandPower, nie mają przed swoimi partnerami nic do ukrycia. Wspólnie tworzą umowy, programy dzierżawy, lub kupna-sprzedaży. Bez żadnych oporów przyjmują propozycje rolników, by umowy były sprawdzane i oceniane przez niezależnych ekspertów, czyli pełne partnerstwo, a nie próba naciągnięcia.

– Budowa wiatraka, to inwestycja droga, jeden megawat wytwarzany przez elektrownię wiatrową, to koszt ok. 1,6–2 mln euro samej inwestycji, dlatego jest to działanie długoterminowe, czas dzierżawy gruntu ocenia się na 20–30 lat – wyjaśnia Marcin Kawalec – i praktycznie nie ma możliwości właściwej realizacji zadania bez pełnej współpracy partnerów. Dla nas, w WindandPower jest to oczywiste. My dajemy partnerowi pewność, że wykonamy wszystkie punkty umowy o naszej współpracy i to z pełnym zyskiem dla niego.

WindandPower – renoma i osiągnięcia

WindandPower na rynku funkcjonuje już od wielu lat. W tym roku spółka obchodzi 20-lecie działalności. Ścisłe współpracuje z najważniejszymi polskimi instytucjami oraz urzędami. Jest jednym z ekspertów współpracujących z Krajową Radą Izb Rolniczych.

– Możemy sobie na taką działalność pozwolić, gdyż nasi pracownicy to najwyższej klasy wyselekcjonowana kadra inżynierska – stwierdza Marcin Kawalec. – Także korzystamy z doświadczenia najlepszych polskich ekspertów i naukowców, członków naszej Rady Naukowej. Posiadamy wszystkie potrzebne certyfikaty oraz świadectwa. Ścisłe współpracujemy z najlepszymi europejskimi producentami sprzętu i firmami budowlanymi mającymi doświadczenie w realizacji farm. Doceniło nas też grono ekspertów energetyki wiatrowej nagra-

dzając m.in. prestiżową w branży nagrodą – statuetką Białego Tygrysa. Uzyskaliśmy ją w bardzo znacym gronie innych laureatów m.in. premiera **Jerzego Buzka**. Dla nas liczy się jakość i uczciwość i to jest też u nas doceniane.

Pomoc

Rolnik, który chciałby wydźwiznąć, sprzedać swoją ziemię pod budowę farmy wiatrowej ma możliwość w departamencie WindandPower uzyskać pełną i rzetelną informację o możliwościach realizacji takiej transakcji. Przede wszystkim spółka sprawdzi, czy dany grunt znajduje się w pasie odpowiednich warunków wiatrowych, jeżeli tak, to udzieli mu pełnej informacji, jakie kroki należy zrealizować, by transakcja została zakończona sukcesem.

– Dysponujemy urządzeniami do badań, ekspertami i fachowcami, którzy zbadają i wyjaśnią wszelkie niuanse, niejasności oraz zagrożenia. Ci ludzie są do państwa dyspozycji, podobnie jak zespół projektowy i budujący oraz obsługujący inwestycje wiatrowe. Oferujemy każdą formę współpracy, od czysto informacyjnej i analitycznej, po wykonawstwo oraz obsługę inwestycji. Zapraszamy, budowa farm wiatrowych, to biznes i to pewny biznes przez długie lata.

Jeżeli jesteście państwo zainteresowani wydźwizaniem lub sprzedażą gruntów pod energetykę wiatrową.

AC PRIM Sp. z o.o.
DEPARTAMENT WINDANDPOWER

ul. Puławska 182
02-670 Warszawa
tel. 22 5487650 fax 22 5487651

biuro@windandpower.com
www.windandpower.com



CENTRALA NASIENNA SP. Z O.O. W SIERADZU

98-200 Sieradz, ul. POW 30,
tel./043/8271331 /043/8224357,
fax./043/8271359, /043/8263039/sklep/
/Filia/ - 98-100 Łask, ul. Żeromskiego 74,
tel/fax /043/6752209, /043/6752055/sklep

NIP 827-14-59-393 REGON 730302641 KRS 0000083968
Nr konta BGZ SA O/Sieradz 89203000451110000000375930
e-mail: centralanasiennasp.zoo@wp.pl

Oferta sprzedaży jesień 2009

ZBOŻA OZIME

- Pszenica: Tulsia, Tonacja, Sukces, Mewa, Bogatka, Ostka Strzelecka, Markiza, Anthus, Figura, Mulan.
- Jęczmień: Bażant, Maybrit, Traminer.
- Pszenżyto: Todan, Pawo, Moderato, Sorento, Grenado, Baltico, Fidelio, Algoso, Borwo.
- Żyto: Dańkowskie Diament, Dańkowskie Złote, Caroass, Daran, Nawid, Visello, Balistic, Palazzo, Gonello.

SADZENIAKI ZIEMNIAKA:

- Bardzo wczesne: Arielle, Denar, Karatop, Lord, Orlik, Velox, Colette
- Wczesne: Owacja, Vineta, Rosalind,
- Średniowczesne: Irga, Tajfun, Promyk
- Średnio późne: Bryza, Jelly, Syrena
- I inne odmiany krajowe i zagraniczne.

TRAWY

Mieszanki trawnikowe, mieszanki pastewne oraz poszczególne gatunki traw.

INNE ROŚLINY

- Motylkowe drobnonasienne: koniczyna biała, koniczyna łąkowa, lucerna siewna, facelia, seradela,
- Motylkowe grubonasienne: peluszka, groch siewny, łubin, wyka, bobik,
- Pozostałe: gorczyca, rzepik, rzepa pastewna, słonecznik, kukurydza, mieszanki poplonowe.

PROWADZIMY KONTRAKTACJE

- Traw (rajgrasów – włoski, holenderski, angielski, kostrzew – czerwona, trzcinowa, łąkowa, owcza, wiechliny łąkowej, kupkówki pospolitej).
- Zbóż ozimych i jarych.
- Sadzeniaków ziemniaka.
- Innych roślin rolniczych (facelii błękitnej, koniczyny czerwonej, gorczycy, łubinów, peluszki, wyki, rzepiku, rzepy).

PROWADZIMY SPRZEDAŻ I KONTRAKTACJE NA TERENIE CAŁEGO KRAJU!!!



SIŁOSY ZBOŻOWE

Z AKTYWNA WENTYLACJA

Firma z województwa kujawsko - pomorskiego

Już ponad 48.000 silosów o ładowności 3,8 mln ton, służy rolnikom w Polsce i w Europie Środkowej



Ładowność (ton):
10
20
28
60
70
100
130
200
250
500
950
1150
1270
1500
2200

www.bin.agro.pl
bin@bin.net.pl

WYPOSAŻENIE PASZARNI

OFERUJEMY TEŻ URZĄDZENIA transportowe:

- wybieraki ziarna z silosów
- przenośniki ślimakowe
- przenośniki pneumatyczne dosuszające:
- wentylatory do wietrzenia zbóż w silosach
- nagrzewnice elektryczne powietrza paszowego:
- śrutowniki bijakowe ssąco-tłoczące 1200 kg/h
- mieszalniki paszowe poj. 1000 kg
- pojemniki paszowe 1600 l
- dozowniki wagowe pod mieszalniki oraz: przenośniki paszowe, węże, rozdzielacze i inne

"BIN" Sp. z o.o.

87-700 Aleksandrów Kuj., ul. Narutowicza 12
tel. 054 282 88 00-03, fax 054 282 88 63



Tilmor®

NOWOŚĆ!
OTWIERAMY
NOWĄ ERĘ

Chcesz więcej – masz Tilmor

Krok naprzód w technologii Horizonu:

- zwiększona skuteczność na suchą zgniliznę kapustnych
- efekt regulacyjny jesienią
- zwiększona zimotrwałość
- efekt regulacyjny wiosną: zapobieganie wyleganiu
- poprawa wigoru rośliny i kondycji całej plantacji

 Bayer CropScience